

BOŻENA MATYJAS

RODZINA WIELKOMIEJSKA I DZIECIŃSTWO BADANIA WARSZAWSKIE

WPROWADZENIE

Rodzina rozpatrywana jest w literaturze przedmiotu wielorako. Powszechnie uważa się, że jest to podstawowa instytucja społeczno-wychowawcza, grupa czy komórka społeczna, środowisko wychowawcze oraz wspólnota. Wynika to z faktu, iż rozważania na temat rodziny muszą być prowadzone na dwóch poziomach: rodzina – społeczeństwo oraz rodzina – jednostka – członkowie (w tym sensie, iż poprzez rodzinę jednostka wchodzi do społeczeństwa) (Kwak, 1993, s. 121).

Rodzinę tworzy w warunkach polskich małżeństwo (kobieta i mężczyzna) i ich dzieci (naturalne lub adoptowane). Członkowie rodziny mieszkają zazwyczaj razem oraz tworzą jedno gospodarstwo domowe. Takie podejście, jak dowodzi A. Kwak (1993, s. 121), zawęża rodzinę do grupy osób, które łączą stosunki małżeńskie i rodzicielskie. F. Adamski określa tę grupę jako małą (rodzina nuklearna), która „stanowi duchowe zjednoczenie szczupłego grona osób, skupionych we wspólnym ognisku domowym aktami wzajemnej pomocy i opieki, oparte na wierze w prawdziwą lub domniemaną łączność biologiczną, tradycję rodzinną i społeczną; wśród innych grup rodzinę wyróżnia współwystępowanie następujących cech: wspólne zamieszkanie członków, wspólne nazwisko, wspólna własność, ciągłość biologiczna i wspólna kultura duchowa, wyrastająca na gruncie miłości” (Adamski, 2006, s. 306).

W pedagogice podkreśla się, że rodzina jest środowiskiem życia, wzrastania i wychowania, szerzej – socjalizacji dzieci. Takie podejście reprezentuje m.in. J. Brągiel, według której „rodzina jako podstawowe, naturalne i pierwotne środowisko,

Prof. dr hab. BOŻENA MATYJAS – kierownik Zakładu Pedagogiki Społecznej, Wydział Pedagogiczny i Artystyczny Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, ul. Krakowska 11, 25-029 Kielce; e-mail: bmatyjas@wp.pl

w którym dziecko rozwija się i wychowuje, ma ogromny wpływ na kształtowanie osobowości dziecka, rozwój jego zdolności i umiejętności osiągnięcia sukcesu” (Brągiel, 1994, s. 12). Rodzina zaspokaja potrzeby biologiczne i psychospołeczne swoich członków, w tym zwłaszcza wychowujących się w niej dzieci. Wynika to z funkcji, jakie pełni rodzina; wyróżnić można cztery podstawowe funkcje: biologiczno-opiekuńczą, kulturalno-towarzyską, ekonomiczną i wychowawczą (Kawula, 2007, s. 59). W praktyce pedagogicznej łączona jest najczęściej funkcja opiekuńcza i wychowawcza i mówi się wtedy o funkcji opiekuńczo-wychowawczej. Wynika to m.in. z faktu, iż wszelkie czynności opiekuńcze realizowane wobec dziecka mają charakter wychowawczy: np. spożywanie posiłku, które zaspokaja podstawową potrzebę biologiczną i opiekuńczą dziecka, jest jednocześnie uczeniem go kulturalnego zachowania przy stole.

Funkcje rodziny są to cele, do których zmierza życie i działalność rodziny, oraz zadania (uszczegółowienie funkcji), jakie pełni na rzecz swoich członków, zaspokajając ich potrzeby, a także szerzej – potrzeby społeczne, do których należy zaliczyć przygotowanie nowych obywateli (Adamski, 2006, s. 309).

Przedstawiona definicja rodziny, jej funkcje i zadania odnoszą się także do rodziny wielkomiejskiej, chociaż możemy mówić o jej specyfice związanej z miejscem zamieszkania i tzw. miejskim stylem życia.

1. RODZINA WIELKOMIEJSKA JAKO ŚRODOWISKO KSZTAŁTUJĄCE DZIECIŃSTWO

Rodzina wielkomiejska, której kształt obserwujemy współcześnie, uległa przemianom wraz z ogólnymi przemianami rodziny spowodowanymi rozwojem przemysłowienia i urbanizacji, sytuacją zawodową kobiet, miejscem dzieci w rodzinie (podmiotowa pozycja dziecka, zwiększenie świadomości wychowawczej rodziców) oraz innymi czynnikami zewnątrz- i wewnątrzrodzinnymi.

Mówiąc o przemianach rodziny (współczesnej), należy pamiętać o tym, że jest ona sama zjawiskiem złożonym i różnorodnym i zawsze należy ją rozpatrywać w konkretnym kontekście historycznym, społecznym i kulturowym. R. Doniec (2013, s. 49) wskazuje na następujące zmiany rodziny, które dotyczą:

- różnego tempa zmian: szybciej lub wolniej, drogą ewolucji lub rewolucji;
- różnych obszarów, np. bardziej w sferze świadomości (oczekiwań, ideałów) niż w realnej rzeczywistości (praktyce życia codziennego);
- różnych zakresów, czyli obejmować kilka dziedzin życia rodzinnego, jedną lub wszystkie;

- różnych kierunków, np. konserwatywnego lub liberalnego;
- różnych przyczyn: zewnętrznych, wewnętrznych (rodzina może być przedmiotem i podmiotem zmian), ekonomicznych, politycznych, społecznych, kulturalnych, psychologicznych.

Na kształt współczesnej rodziny wielkowiejskiej miały i nadal mają wpływ takie zjawiska, jak:

- 1) „Znaczący wzrost zatrudnienia kobiet (żon i matek), nie tylko z pobudek ekonomicznych (dążność do ciekawego życia, samorealizacja);
- 2) Egalitaryzacja w małżeństwie i rodzinie;
- 3) Relatywne zmniejszenie wartości dziecka dla rodziców (dobra konkurencyjne);
- 4) Dyferencjacja norm i wartości u poszczególnych członków rodziny i nawzajem w stosunku do siebie;
- 5) Wypieranie tradycyjnych wartości rodzinnych;
- 6) Indywidualizacja form aktywności w rodzinie i zainteresowań;
- 7) Autonomizacja członków rodziny;
- 8) Zmniejszenie spójności i dezintegracja znacznej części rodzin;
- 9) Wzrost liczby konfliktów małżeńskich i gwałtowny, lawinowy wzrost liczby rozwodów prowadzący do ich masowości;
- 10) Zmniejszanie się odsetka osób pozostających w sformalizowanych związkach małżeńskich, wzrost procentu osób pozostających w konkubinacie lub stanie wolnym;
- 11) Patologizacja społeczna i psychospołeczna części jednostek, występująca na dość szeroką skalę – mająca istotne reperkusje w życiu rodzinnym, biorące swój początek w nieprawidłowo ukształtowanych rodzinach” (Tyska, 2001, s. 9-17, za: Doniec, 2006, s. 381-382).

Rodzina wielkowiejska, jak wskazuje jej przymiotnikowe określenie, to rodzina zamieszkująca duże miasto (liczące ponad 100 tys. mieszkańców) (Winclawski, 1976, s. 185). Obecnie w Polsce miast liczących ponad 200 tys. mieszkańców jest 17 i ich liczba stale rośnie. Stolica Polski – Warszawa to prawie dwumilionowe miasto. A zatem „tłem” funkcjonowania rodzin wielkowiejskich jest duże miasto. Warunki życia ludzi, rodzin, dzieci w tym środowisku wynikają ze sposobu zarówno zorganizowanego życia, jak i ukształtowania przestrzeni (Segiet, 2000, s. 32). Na przestrzeń miejską składają się: przestrzeń fizyczna, geograficzna/ekologiczna, architektoniczna oraz przestrzeń społeczna (wytworzą ją ludzie w efekcie jej postrzegania, nadawania znaczeń i funkcji). Miasto, które stanowi formę egzystencji ludzi (mieszkańców), dysponuje wszystkimi lub

prawie wszystkimi dobrami kulturalnymi i instytucjami wychowawczymi, edukacyjnymi, łatwo dostępnymi, jednak różnie przestrzenie rozmieszczonymi (centrum i peryferie/obrzeża) (Matyjas, 2017, s. 61). Stwarzają one wielorakie konsekwencje rozwojowe i wychowawcze dla dzieci, ich dzieciństwa.

Środowisko wielkomiejskie w odniesieniu do rodzin i wychowujących się w nich dzieci należy rozpatrywać jako pewien „układ możliwości”, „szansę życiową”. Stwarza bowiem możliwość korzystania z wielości i różnorodności ofert. Jak dowodzi W. Winclawski (1976, s. 187), wielkie miasta stają się w erze współczesnej urbanizacji terenem, na którym ludzie mogą najpełniej i najwszechstronniej zaspokajać swoje potrzeby, w tym partycypacji/uczestnictwa w kulturze, życiu społeczno-politycznym. Dotyczy to rodzin i dzieci, które mają w środowisku wielkomiejskim wiele możliwości wyboru różnorodnych form spędzania czasu wolnego (czynnego i biernego).

Przestrzeń miejska dużego miasta oferuje elementy dostatecznie różnorodne i wielofunkcyjne, ułożone i zorganizowane, tak aby każda praktycznie grupa społeczna i każda jednostka mogła znaleźć odpowiednie miejsca dla realizowania swojego stylu życia, zaspokajania swoich potrzeb: elitarnych (indywidualnych) i masowych, oferując szanse edukacyjne, robienia kariery, zapewniając miejsce rozrywki, „poczucie wielkomiejskości” kojarzące się z dynamiką życia „nowoczesnością, zmiennością, licznymi wyzwaniem, wielokulturowością” (Majer, Starosta (red.), 2004, s. 109).

W dużym mieście „przenika się” lokalność i globalizm dające mieszkańcom poczucie uniwersalności, funkcjonalności.

Rodzina wielkomiejska stanowi mikrośrodowisko wchodzące w skład środowiska dużego miasta (wielkomiejskiego). A zatem tylko w takim kontekście i uwarunkowaniach powinna być rozpatrywana. Także dzieciństwo wychowujących się w rodzinach wielkomiejskich dzieci (zwłaszcza w wieku szkolnym) nie może być scharakteryzowane bez odniesienia do środowiska wielkomiejskiego, tworzącego przestrzeń socjalizacji i wychowania. Należy jednak pamiętać, że to rodzina określa dany typ uczestnictwa dzieci (aktywności, uspołecznienia) w przestrzeni dużego miasta. To rodzina nadaje kształt dzieciństwu i od niej zależy topos dzieciństwa, w omawianym przypadku – dzieciństwa wielkomiejskiego (Warszawa).

Dzieciństwo, jako kategorię badań pedagogicznych, ujmuje się w orientacji humanistycznej, gdzie dziecko traktowane jest jako osoba, podmiot, kreator własnego rozwoju, a także jako aktywny uczestnik środowiska, w jakim żyje (Smolińska-Theiss, 2003, s. 868 n.). Zainteresowanie dzieciństwem wynika z faktu, iż jest to ważny etap w życiu człowieka, mający fundamentalne znaczenie dla jego dalszego życia.

Dzieciństwo składa się z kilku etapów, np. według genetycznej koncepcji wychowania (Debesse, 1996) są to: 1) wiek dziecinnego pokoju – do 1. roku życia, 2) wiek koziołka – od 3. do 7. r. ż. i 3), wiek szkolny od 7. do 13. r. ż. (za: Waloszek, 2003, s. 893). Ten ostatni z wymienionych etapów dzieciństwa poprzedza dojrzewanie (adolescencję), które określa cezura 18 lat. W prezentowanych rozważaniach przedmiotem (także podmiotem) analiz i badań uczyniono dzieciństwo określane przez M. Debesse jako wiek szkolny (w polskich realiach to dzieci uczęszczające do piątej i szóstej klasy szkoły podstawowej).

Pedagogiczne badania dzieciństwa (pedagogika społeczna) mają charakter interdyscyplinarny (ujęcie różnych perspektyw rozpatrywania dzieciństwa: antropologiczno-socjologicznej, historycznej, psychologiczno-biograficznej oraz socjologicznej) (Segiet, 2011, s. 37 n.). Dziecko i jego dzieciństwo ujmowane jest integralnie (wszystkie sfery osobowości rozpatrywane są całościowo), podmiotowo (dziecko jako podmiot rozwoju w środowisku rodzinnym i pozarodzinnym, zakorzeniony w kulturze i historii, także jako twórca własnej biografii).

Badania dzieciństwa obejmują, według B. Smolińskiej-Theiss (2010, s. 24-25), siedem kierunków, związanych ze zmianami w podejściu do tego zagadnienia w polskiej pedagogice. Widoczne jest współcześnie nowe podejście do badań nad dzieciństwem/badań dzieciństwa, które datuje się od drugiej połowy XX wieku. Dzieciństwo zostało niejako na nowo odkryte. B. Śliwerski (2007, s. 25) wyróżnił natomiast trzy odmienne nurty badań dzieciństwa:

- pierwszy koncentruje się na badaniach dziecka postrzeganego jako indywidualium i członek grupy społecznej, a także dzieciństwa jako statusu społecznego;
- drugi, określane jako konstruktywizm, obejmuje badania nad dzieckiem/dzieciństwem jako podmiotem, aktorem i kreatorem własnego rozwoju (biografii) i własnego środowiska;
- trzeci skupia się na historii dzieciństwa, od starożytności do czasów współczesnych.

W badaniach, które zostaną opisane poniżej, wykorzystany został pierwszy z wymienionych przez B. Śliwerskiego nurtów badań nad dzieciństwem.

2. BADANIA DZIECIŃSTWA W WARSZAWIE

Na wstępie należy podkreślić, iż badanie dzieciństwa dzieci w wieku szkolnym to badanie rodziny, jej działalności opiekuńczo-wychowawczej, wprowadzającej

dzieci w społeczeństwo i kulturę oraz przygotowującej do życia, tj. pełnienia szeregu ról w przyszłości.

Celem badań było poznanie/ukazanie dzieciństwa w rodzinie wielkomiejskiej określanego poprzez warunki socjalno-egzystencjalne rodziny/dziecka, troskę rodziców o prawidłowy rozwój dziecka, jego życie i zdrowie, zainteresowanie rodziców nauką dziecka, wdrażanie dziecka przez rodziców do życia społeczno-kulturalnego. Wymienione zakresy wynikają z funkcji i zadań, jakie rodzina (wielkomiejska) realizuje wobec dziecka, określane jako działania opiekuńczo-wychowawcze.

Badania przeprowadzone zostały w Warszawie w roku szkolnym 2016/2017 z wykorzystaniem metody sondażu diagnostycznego i techniki ankiety (cztery wersje autorskie: dla dzieci, ich rodziców, wychowawców klas oraz pedagoga/psychologa szkolnego)¹.

Charakterystyka badanych rodzin, a tym samym dzieciństwa wychowujących się w niej dzieci, przedstawiała się następująco:

- w badaniach uczestniczyło 114 piąto- i szóstoklasistów (57 dziewcząt i 57 chłopców);
- w grupie 51 pięcioklasistów i 63 sześcioklasistów znajdowali się uczniowie w przedziale wiekowym 10, 11, 12 i 13 lat; najliczniejszą grupę stanowili dwunastolatki i jedenastolatki;
- badane rodziny (N = 114) tworzyły w zdecydowanej większości rodziny pełne – 104, niepełne stanowiły pozostałą liczbę z N = 114, tj. 10;
- 67 rodzin miało dwójkę dzieci, 30 – jedno dziecko, 17 – trójkę dzieci;
- zarówno w grupie matek, jak i ojców przeważało wykształcenie wyższe (74 matki i 59 ojców), wykształceniem średnim legitymowały się 34 matki i 33 ojców, podstawowym i zawodowym odpowiednio: 6 i 21;
- pracowało zawodowo 99 matek i 98 ojców;
- dobrze oceniały swoją sytuację materialną 94 rodziny, 17 jako przeciętną.

Badane dzieci – uczniowie klas V i VI szkoły podstawowej charakteryzowali swoje rodziny poprzez panujące w nich relacje oraz atmosferę w domu. Relacje z rodzicami ocenili jako bardzo dobre (60 odpowiedzi) oraz dobre (44 odpowiedzi), a tylko niewielka grupa (10 odpowiedzi) jako niezbyt dobre. Pozytywnie oceniają także w zdecydowanej większości atmosferę w domu (95 – zgodna, 17 – napięta). Na pytanie otwarte, zdanie niedokończone, które brzmiało: „Moja

¹ Łącznie przebadano 114 uczniów jednej ze szkół podstawowych usytuowanej w dzielnicy znajdującej się w pobliżu centrum miasta, a także 114 rodziców, siedmiu wychowawców, dwóch pedagogów/psychologów.

rodzina jest...”, 100 uczniów wyraziło się o swoich rodzinach bardzo pozytywnie. Najczęstsze określenia to: „Moja rodzina jest...” (odpowiedzi dzieci):

- kochana i chętnie spędzam z nią czas,
- wspaniała, kocham ją i nie wymienilibym jej na inną,
- szczęśliwa,
- najukochańsza,
- super, okay, The Best, ekstra super,
- bardzo fajna i miła dla innych ludzi,
- zdrowa i szczęśliwa,
- radosna,
- miła,
- wspaniała, cieszę się, że mnie wspiera,
- wesoła,
- dla mnie najlepsza,
- krzykliwa, ale sympatyczna,
- najlepsza ze wszystkich,
- dosyć wesoła, czasami występują kłótnie,
- kochająca się,
- bardzo dobra,
- miła i na wysokim poziomie,
- wspaniała, opiekuńcza,
- pomocna wzajemnie, zawsze potrafi rozwiązać problem, jaki mam,
- kochana, troskliwa,
- szczęśliwa, zgodna, kochająca,
- ważna dla mnie,
- zakręcona, niepowtarzalna i jest superfajna,
- trochę skłócona, ale się raczej kochamy,
- bardzo fajna i bardzo tolerancyjna,
- fantastyczna,
- zwariowana, pełna humoru,
- wspaniała, wspierająca, kochająca, uśmiechnięta,
- wspaniała, ale nieidealna,
- bardzo ciekawa i zawsze mogę na niej polegać,
- radosna, robi dużo rzeczy wspólnie, szczęśliwa, zżyta, kochająca.

Wypowiedzi dzieci wskazują na rodziny, które kochają swoje pociechy, troszczą się o nie, są dla nich wsparciem, badani czują się w nich kochani, szczęśliwi. Cechy te tworzą bardzo dobre warunki dla dzieci i ich dzieciństwa,

dają bowiem badanym uczniom poczucie bezpieczeństwa, akceptacji, miłości. Tylko w kilku pojedynczych przypadkach piąto- i szóstoklasiści deklarowali, że ich rodziny są: głupie, beznadziejne, dziwne, dalekie od ideału. W rodzinach tych występuje problem typu: ojciec zamieszkujący za granicą, „nerwowość mamy”, „krzyk ojca”, „głupio zachowujący się tata”, „brak czasu rodziców” dla dzieci (ciągła praca)². Opisane przypadki są na pewno niekorzystne dla wychowania dzieci, poczucia ich bezpieczeństwa czy przekonania, że jest się kochanym, i powinny być poddane dogłębnej analizie rodziców/rodzica i pedagoga szkolnego, by pomóc dziecku w sytuacji, w jakiej się znalazło. Są to jednak bardzo trudne i „delikatne” sprawy, ponieważ ingerują w intymny świat małżonków, rodzin i ich dzieci. Można się jednak podjąć ich rozwiązania, jeśli dobro dziecka jest wartością nadrzędną dla rodziców.

Ankietowani uczniowie w wypowiedziach otwartych (zdania niedokończone) wyrażali także swoje opinie o rodzicach: mamie i tacie. Ich wypowiedzi były zróżnicowane, w większości pozytywne, lecz także tzw. życzeniowe, np.:

- chciałbym, aby moja mama była mniej nerwowa,
- nie krzyczała,
- żeby miała więcej czasu dla siebie,
- aż tak nie denerwowała się pracą,
- aby się nie stresowała,
- mniej pracowała,

ale także:

- aby była taka, jaka jest,
- była wesoła i zdrowa,
- była ze mnie dumna,
- była dobra i kochająca jak teraz,
- znalazła wymarzoną pracę (logopedy, reżysera).

Jeśli chodzi o ojców, wypowiedzi uczniów były podobne. Piąto- i szóstoklasiści pisali, iż:

- chciałbym, aby tata mniej pracował,
- aby był w domu o 19⁰⁰,
- nie był zły na swojego szefa,
- spędzał ze mną więcej czasu,
- był bardziej wyrozumiały,
- poświęcał sobie mniej uwagi i skupił się na priorytetach rodzinnych,

² Odpowiedzi na zdania niedokończone: „Moja mama...”, „Mój tata...”.

- by był, jaki jest i się nie zmieniał,
- mniej krzyczał,
- zawsze mnie wspierał,
- był taki kochany i dobry jak teraz,
- żeby nie chorował,
- był dumny z moich osiągnięć,
- spełnił swoje postanowienia i marzenia,
- dalej pomagał mi przy lekcjach,
- pomagał mamie,
- skończył remont i był z niego zadowolony.

Wypowiedzi dzieci dotyczące mam i ojców wskazują na codzienne funkcjonowanie rodzin, ich troski i problemy.

Odpowiadając na pytanie: jakie warunki socjalno-egzystencjalne oferują dzieciom badani rodzice, można stwierdzić, iż są to dobre, korzystne warunki kształtujące dzieciństwo. Z odpowiedzi wynika, iż są one następujące:

- własny pokój posiada 95 respondentów spośród 114 badanych;
- wspólnie z rodzeństwem dzieli pokój 12 uczniów;
- własny kącik do nauki deklarowało 6 uczniów;
- na brak własnego miejsca wskazywał 1 uczeń.

Podobne wnioski wylaniają się z badań dotyczących troski rodziców o prawidłowy rozwój dzieci, ich życie i zdrowie. Przejawia się to w działaniach takich, jak: troska o sen dziecka, jego odżywianie, troska o zdrowie dziecka (profilaktyka, opieka w chorobie) oraz o aktywny wypoczynek na świeżym powietrzu. Poniżej przedstawione zostaną syntetycznie otrzymane wyniki badań w zakresach/działaniach wyróżnionych wcześniej.

Badani piąto- i szóstoklasiści na pytanie dotyczące czasu ich snu odpowiedzieli następująco (N = 114):

- 8 godzin – 46 uczniów: 18 chłopców i 28 dziewcząt,
- powyżej 8 godzin – 48 uczniów: 29 chłopców i 19 dziewcząt,
- poniżej 8 godzin – 20 uczniów: 10 chłopców i 10 dziewcząt.

Z otrzymanych danych wynika, że rodzice troszczą się o dobry wypoczynek i sen swoich dzieci, mając świadomość jego znaczenia dla prawidłowego rozwoju dzieci i ich codziennego funkcjonowania. Niepokoić może pewna liczba uczniów, wprawdzie niewielka, (20), lecz wskazująca na nieprawidłowe podejście badanych rodziców do przestrzegania godzin snu dzieci i ich odpoczynku. Można w tym przypadku mówić o zaniedbaniu rodziców w tej sferze, a szerzej – ich dbałości o zdrowie i prawidłowy rozwój dzieci. Troska o prawidłowy rozwój dzieci,

ich zdrowie i życie przejawia się także w racjonalnym odżywianiu, liczbie spożywanych w ciągu dnia posiłków. Badani uczniowie zostali zapytani o to, jakie i ile posiłków spożywają w ciągu dnia, oraz gdzie (dom, szkoła) jedzą obiad. Otrzymane dane ilustruje następujące zestawienie: śniadanie i drugie śniadanie (zabrane do szkoły) spożywa odpowiednio: 109 i 102 dzieci; obiad spożywają wszyscy, tj. 114 badanych; podwieczorek – 36; kolację – 112.

Z przedstawionego zestawienia wynika, że wszystkie dzieci spożywają obiad, a więc główny (ciepły) posiłek w ciągu dnia, co należy ocenić bardzo pozytywnie, bo to służy ich zdrowiu i rozwojowi. 98 uczniów spożywa obiad w domu, 23 – u dziadków, 43 – w stołówce szkolnej.

Troska rodziców o zdrowie dziecka widoczna jest w takich działaniach, jak: częste wizyty u lekarza – 51 odpowiedzi; odpowiednia dieta – 47; wspólna aktywność fizyczna – 56; leki wzmacniające odporność – 55; inne (uprawianie sportu, dbałość o higienę, ubiór odpowiedni do pory roku) – 14 odpowiedzi.

Wszyscy badani odpowiadali, że w ich rodzinach dba się o zdrowie, także poprzez ruch na świeżym powietrzu (deskorolka, rower, piłka, siłownia na świeżym powietrzu).

Otrzymane wyniki badań dotyczące zainteresowania rodziców edukacją dziecka dowodzą, że zdecydowana większość dzieci (95) odpowiedziała twierdząco na to pytanie, 17 – że nie rozmawiają ze swoimi rodzicami o swojej dalszej edukacji (brak dwóch odpowiedzi; N = 112). Należy dodać, że 96 badanych twierdziło, iż uzyskuje bardzo dobre i dobre wyniki w nauce, 24 – dostateczne i 4 – niedostateczne i mierne. Te zadowolające osiągnięcia badanych, ich oceny wskazują na prawidłowy stosunek do nauki, obowiązkowość i systematyczność, które to cechy są niezbędne w osiągnięciu sukcesu szkolnego.

Dzieci poświęcają nauce w domu sporo czasu, wszyscy uczą się systematycznie, średnio godzinę lub dwie (30 odpowiedzi), natomiast trzy, cztery godziny i powyżej ponad jedna czwarta badanych. Otrzymane wyniki badań wskazują, iż rodzice kontrolują naukę dziecka w domu, motywują je do tej aktywności edukacyjnej. Rodzice dbają także o to, aby dziecko posiadało niezbędne do nauki podręczniki i pomoce. Uczniowie stwierdzili, iż posiadają podręczniki do wszystkich przedmiotów.

Innym rodzajem działania opiekuńczo-wychowawczego rodziny wielkomiejskiej jest wdrażanie dzieci do życia społeczno-kulturalnego. W przypadku badanych rodzin pytano o takie obszary, jak: relacje dzieci z rówieśnikami oraz ich zainteresowania kulturalne. Wśród różnych form wspólnego przebywania

z rówieśnikami w czasie wolnym dzieci wymieniły: wspólne odrabianie lekcji – 30 odpowiedzi; komputer – 41; gry – 48; Internet – 37; słuchanie muzyki – 25; czynna aktywność fizyczna (rower, rolki) – 71; inne (np. wspólne wyjścia na basen, imprezę sportową, koncert) – 43 odpowiedzi³.

Otrzymane wyniki wskazują na dobre relacje badanych dzieci z rówieśnikami, przejawiające się we wspólnym spędzaniu czasu, różnych jego formach. Natomiast jeśli chodzi o zainteresowania kulturalne badanych dzieci, to przedstawiają się one następująco: 43 wskazało na kino, teatr, filharmonię; 23 na muzea, wystawy; 45 na telewizję i radio; 38 na czytelnictwo; 49 na turystykę i rekreację⁴.

Z otrzymanych danych wynika, że rodzice troszczą się o rozwój kulturalny dzieci poprzez różne formy uczestnictwa kulturalnego. Rozwijają i kształtują ich zainteresowania kulturalne, m.in. poprzez odwiedzanie placówek kulturalnych, rozwój czytelnictwa.

Inną formą wdrażania dzieci do życia kulturalnego, także społecznego, jest kultywowanie w rodzinach świąt, obrzędów i obyczajów. Tworzą one tradycję rodzinną, budują więzi, przygotowują do funkcjonowania w roli rodzica, członka społeczności (zamieszkania, regionu, narodu). Dają również poczucie przynależności do rodziny i społeczeństwa. Taki właśnie obraz dzieciństwa podporządkowanego tradycji wyłania się z przeprowadzonych badań. Na pytanie: „Jakie obrzędy, obyczaje obchodzone są w Twoim domu?” – uczniowie odpowiadali następująco: święta katolickie – 90 odpowiedzi; imieniny/urodziny – 101; sylwester, andrzejki – 90; inne (mikołajki, Dzień Dziecka, Halloween, lany poniedziałek, rocznice państwowe) – 32 odpowiedzi⁵.

W zdecydowanej większości badanych rodzin obchodzone są święta chrześcijańskie (Boże Narodzenie, Wielkanoc, Boże Ciało, Zielone Świątki) oraz rodzinne uroczystości: rocznicowe, jubileuszowe. Dzieci i ich rodziny kultywują także takie zwyczaje, jak sylwester czy andrzejki; uczestniczą też w innych zwyczajach, jak np. lany poniedziałek, mikołajki.

KONKLUZJA

Z przedstawionych wyników badań dotyczących rodzin wielkomiejskich oraz dzieciństwa wychowujących się w nich dzieci można stwierdzić, że zdecydowana większość rodzin i ich dzieci znajduje się w dobrej sytuacji materialnej,

³ Odpowiedzi nie sumują się do N = 114 (100%), ponieważ było to pytanie wielokrotnego wyboru.

⁴ Odpowiedzi nie sumują się do N = 114, ponieważ dzieci miały możliwość wielokrotnego wyboru.

⁵ Liczba odpowiedzi nie sumuje się do N = 114, ponieważ istniała możliwość wielokrotnego wyboru.

mieszkaniowej (statusowej), prawidłowo wypełniane są w nich takie zadania opiekuńczo-wychowawcze, jak:

- troska o rozwój fizyczny i zdrowie dziecka (prawidłowy rytm dnia, godziny snu, odżywianie, posiadanie odzieży adekwatnej do pory roku, wizyty lekarskie, dieta i aktywność fizyczna tworząca zdrowy styl życia rodziny);
- zainteresowanie rodziców edukacją (szkolną) dziecka (rozmowy rodziców z dziećmi na temat ich przyszłości edukacyjnej, wykształcenia, jakie badania uczniowie chcieliby uzyskać, osiągnięte przez badanych wyniki w nauce, czas przeznaczony na naukę, posiadanie podręczników szkolnych i przyborów, motywowanie przez rodziców do nauki, stworzenie dobrych warunków do uczenia się, w tym dostęp do Internetu); relacje, jakie występują pomiędzy rodzicami, a które sprzyjają dobremu uczeniu się dzieci;
- wdrażanie dzieci do życia społeczno-kulturalnego – możliwości rozwoju kompetencji społecznych (relacje, współpraca z rówieśnikami) a także kompetencji kulturowych (rozwijanie i możliwość realizacji zainteresowań kulturalnych, obrzędy i obyczaje kultywowane w rodzinie); ponadto atmosfera domowa, która sprzyja wprowadzaniu dzieci w życie społeczne i kulturalne.

Wymienione działania opiekuńczo-wychowawcze rodziny wielkowiejskiej należy ocenić pozytywnie, można powiedzieć, że tworzą one „dobre” dzieciństwo: statusowo, materialnie (syte, zdrowe), korzystne edukacyjnie, wspierane w tym zakresie przez rodziców, stwarzające dobre warunki dla rozwoju społecznego i kulturalnego.

BIBLIOGRAFIA

- ADAMSKI, F. (2006). Rodzina. W: T. PILCH (red.), *Encyklopedia XXI wieku*, (t. 5). Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- BRĄGIEL, J. (1994). *Rodzinne i osobowościowe uwarunkowania sukcesu szkolnego dziecka z rodziny rozwiedzionej*. Opole: Wydawnictwo UO.
- DEBESSE, M. (1996). *Etapy wychowania*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- DONIEC, R. (2006). Rodzina wielkowiejska. W: T. PILCH (red.), *Encyklopedia XXI wieku*, (t. 5). Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- DONIEC, R. (2013). Rodzina polska w XXI wieku – przemiany i kondycja. *Pedagogika Społeczna*, 4 (50).
- KAWULA, S. (2007). Rodzina jako grupa i instytucja opiekuńczo-wychowawcza. W: S. KAWULA, J. BRĄGIEL, A.W. JANKE (red.), *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- KWAK, A. (1993). Rodzina jako środowisko wychowawcze. W: T. PILCH, I. LEPALCZYK (red.), *Pedagogika społeczna. Wychowanie i środowisko*. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- MAJER, A., STAROSTA, P. (red.) (2004). *Wokół socjologii przestrzeni*. Łódź: Wydawnictwo UŁ.

- MATYJAS, B. (2017). *Topos dzieciństwa wielkomiejskiego. Warunki socjalizacyjno-edukacyjne dzieci w wieku szkolnym*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- SEGIET, K. (2000). *Dziecko w wielkim mieście*. Poznań: Oficyna Wydawnicza G&P.
- SEGIET, K. (2011). *Dziecko i jego dzieciństwo w perspektywie naukowego poznania i doświadczanie rzeczywistości. Studium pedagogiczno-społeczne*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- SMOLIŃSKA-THEISS, B. (2003). Dzieciństwo. W: T. PILCH (red.), *Encyklopedia XXI wieku* (t.1). Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- SMOLIŃSKA-THEISS, B. (2010). Rozwój badań nad dzieciństwem – przełomy i przejścia. „Chowania”, 1(34).
- ŚLIWERSKI, B. (2007). *Pedagogika dziecka. Studium pajądocentryzmu*. Gdańsk: Wydawnictwo GWP.
- TYSZKA, Z. (2001). Człowiek i rodzina w XXI wieku: czas nadziei czy cywilizacja udreki. *Rocznik Socjologii Rodziny*, 13.
- WALOSZEK, D. (2003). Dziecko. W: T. PILCH (red.), *Encyklopedia XXI wieku* (t. 1). Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- WINCŁAWSKI, W. (1976). *Typowe środowiska wychowawcze współczesnej Polski*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

RODZINA WIELKOMIEJSKA I DZIECIŃSTWO BADANIA WARSZAWSKIE

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu, który ma charakter teoretyczno-empiryczny, było przedstawienie rodziny (wielkomiejskiej/dużego miasta) jako rudymentalnego środowiska życia, rozwoju oraz socjalizacji i wychowania dzieci, kształtującego jakość ich dzieciństwa. Rodzina wielkomiejska poprzez swoją specyfikę (fakt zamieszkiwania w dużym mieście, jego charakterystyka) wydaje się stwarzać dzieciom korzystne dla ich dzieciństwa warunki rozwojowo-wychowawcze. Zostały one w artykule nazwane i scharakteryzowane. Wyniki badań empirycznych stanowią omówienie warunków edukacyjnych, jakie stwarza dzieciom środowisko rodzinne (troska rodziców o edukację szkolną i pozaszkolną dziecka). Podjęta także została próba typologizacji dzieciństwa w badanych rodzinach.

Słowa kluczowe: rodzina (wielkomiejska); funkcje i zadania opiekuńczo-wychowawcze; edukacja; dzieciństwo

BIG-CITY FAMILY AND CHILDHOOD WARSAW RESEARCH

Summary

In its theoretical and empirical approach, the article discusses a (big city) family as a living environment providing conditions for development, socialisation and education of children which determine the quality of their childhood. A big-city family, through its particular characteristics, seems to create favourable conditions for development and education of children. They are identified and described in the article. The results of empirical research refer to educational conditions created by families (parental involvement in both in-school and after-school education). The article attempts to provide typology of childhood in the examined families.

Key words: family (big-city family); family functions; care and education tasks; education; childhood